UZASADNIENIE

Formularz UK 1	Sygnatura akt	**IV K 6/21**

Jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku dotyczy tylko niektórych czynów lub niektórych oskarżonych, sąd może ograniczyć uzasadnienie do części wyroku objętych wnioskiem. Jeżeli wyrok został wydany w trybie art. 343, art. 343a lub art. 387 k.p.k. albo jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku obejmuje jedynie rozstrzygnięcie o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu, sąd może ograniczyć uzasadnienie do informacji zawartych w częściach 3–8 formularza.

1. USTALENIE FAKTÓW

1.1. Fakty uznane za udowodnione

Lp.	*Oskarżony*	*Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)*
1.1.1.	**Paweł Chojecki**	Czyn przypisany oskarżonemu w punkcie I wyroku.

Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za udowodnione	*Dowód*	*Numer karty*
Paweł Chojecki urodził się 3 kwietnia 1963 roku w Lublinie, jest żonaty, posiada dwie dorosłe córki. Jest on założycielem Kościoła Nowego Przymierza w Lublinie – zarejestrowanego w Rejestrze Kościołów i Innych Związków Wyznaniowych w dniu 12 września 1997 roku. Celem działalności wskazanego Kościoła jest oddawanie chwały Bogu poprzez pomoc w dziele ogłoszenia wszystkim ludziom ewangelii o zbawieniu w Jezusie Chrystusie i w czynieniu uczniami tych, którzy wierzą oraz wzajemne budowanie się członków Kościoła Nowego Przymierza w Lublinie, mające na celu upodobnienie się do Jezusa Chrystusa.	Wyciąg z Rejestru Kościołów i Innych Związków Wyznaniowych	591-593, 714-717
	Decyzja Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji	712-713
	Wyjaśnienia Pawła Chojeckiego	690v, 562-584, 922-931
	Zeznania Euniki Chojeckiej	795v-798
	Zeznania Kornelii Chojeckiej	798-799
Paweł Chojecki poza realizacją zadań związanych z funkcją pastora wskazanego Kościoła prowadzi także działalność publicystyczną, prowadzi kanał na portalu YouTube, a także telewizję internetową „Idź Pod Prąd TV”. Na kanale i w telewizji tej komentowane są aktualne, bieżące wydarzenia polityczne i społeczne w kraju i na świecie. Gościem programów są przedstawiciele różnych ugrupowań politycznych,	Wyjaśnienia Pawła Chojeckiego	690v, 562-584, 922-931
	Zeznania Euniki Chojeckiej	795v-798
	Zeznania Kornelii Chojeckiej	798-799
	Zeznania Mariana	791-793

dziennikarze, publicyści, komentatorzy.	Kowalskiego	
	Zeznania Cezarego Kłosowicza	799-800v
	Zeznania Mariusza Michałka	793v-795v
W swoich programach Paweł Chojecki wielokrotnie polemizował z dogmatami wiary rzymskokatolickiej oraz innych religii, poddawał je w wątpliwość. Początkowo jego wypowiedzi miały charakter stonowany, nie były nacechowane negatywnie emocjonalnie, nie uderzały bezpośrednio w wyznawców religii rzymskokatolickiej, nikogo nie szkalowały stanowiąc element debaty publicznej. Podobnie programy publicystyczne skoncentrowane były na zaprezentowaniu innego punktu widzenia niż w mediach głównego nurtu, w ogólnodostępnej telewizji. Zapraszani komentatorzy jak i prowadzący wyrażali swoje opinie na temat bieżących wydarzeń, oceniali je, a także postawy i zachowania wiodących polityków i rządzących w Polsce.	Wyjaśnienia Pawła Chojeckiego	690v, 562-584, 922-931
	Zeznania Euniki Chojeckiej	795v-798
	Zeznania Kornelii Chojeckiej	798-799
	Zeznania Mariana Kowalskiego	791-793
	Zeznania Cezarego Kłosowicza	799-800v
	Zeznania Mariusza Michałka	793v-795v
	Opinia z zakresu fonoskopii	104-415
Od 2016 roku, dnia bliżej nieustalonego w charakterze prezentowanych informacji w telewizji internetowej Idź Pod Prąd TV oraz na innych ogólnodostępnych kanałach publicystycznych prowadzonych przez Pawła Chojeckiego zaczęły pojawiać się coraz bardziej radykalne wypowiedzi. Publicznie znieważał on osoby wyznania katolickiego z powodu ich przynależności wyznaniowej, nazywał je bowiem słowami pogardliwymi i obraźliwymi. Jako przykład tego typu wypowiedzi należy wskazać: - „Oni sobie taki dogmacik walnęli, że w każdej cząsteczce, czyli takiej jak się uczymy na chemii, jest już zaklęty cały Bóg i trzeba mu oddawać najwyższą cześć... ja pokazywałem jakie są problemy, bo przecież kielich mokry oddają, nie? przecież ksiądz go nie wylizuje, wyobraźcie sobie jaki kielich musiałby być, żeby ksiądz tam łeb musiał wsadzić i wylizać… to musiałby być nocnik, a nie kielich… a nie ma pewności czy wszystko dobrze wylizał, a oni szmatka i do frani później tego swojego Boga wkładają, nie mają litości… jak konsekwencja to konsekwencja, a w katolicyzmie nikt nie mówi o konsekwencjach, nikt nie wymaga od nauki katolickiej konsekwencji, bo jak tylko ktoś	Opinia z zakresu fonoskopii	114, 118, 123,128, 129, 130, 133, 136, 139, 159, 226, 260, 270, 282, 325, 329, 335
	Zeznania Radosława Petlewicza	691-693, 38v
	Zeznania Grzegorza Wysoka	693-695, 42-43v
	Zeznania Pawła Bieganowskiego	695-697, 64v-65, 91v-92,
	Zeznania Ines Fadhloun	697-698v, 87-88
	Zeznania Elżbiety Kowalskiej	698v-699v, 47v-48

zaczyna pytać, to albo go ksiądz kopnie w d… i powie przestań zadawać głupie pytania… albo powie ze to jest wielka tajemnica, i tyle macie z logiką wspólnego w katolicyzmie”; - „…I przyszedł jeden z siedmiu aniołów, mających siedem czasz, i tak się do mnie odezwał: chodź pokażę ci sąd nad wielką wszetecznicą, która rozsiadła się nad wielu wodami, z którą nierząd uprawiali królowie ziemi, a winem jej nierządu upijali się mieszkańcy ziemi – tak to jest opis kościoła czasów ostatecznych z siedzibą w Rzymie…mamy tu opis wielkiej prostytutki”; - „Papież komunista Franciszek! To jest przekaz Polski do świata. Katolickiej zidiociałej Polski”; - „Katolik odmawia jak małpa różaniec, w ogóle nie myśli kiedy te przykazania na pierwszą komunię każą mu wyuczyć…dlaczego Polacy są gnidowaci? I to czym bardziej on będzie większym katolikiem, tym większą będzie gnidą w relacji z drugim człowiekiem… katolickie mendy…kościół katolicki w Polsce to syf…”; - „Koniec możliwości moralnych wyprowadzenia elity którą naród Polski miał, bo oto teraz jest bez kaleson, bez gaci, z gołą d… jest katolicka elita Polski, była to elita komunistyczna”; - „To jest polski katolicyzm, to jest pseudo religia, to jest pseudo chrześcijaństwo”; - „To sam kościół katolicki to znaczy wielka prostytutka”; - „Katolicyzm to jest śmierć państwa niewola jednostki, bieda, zacofanie i zakłamanie”; - „Wyglądają jak narodowcy, katolicy, a w środku zwykłe śmierdzące zatęchłe kacapskie jajco”; - „Katolicyzm na pewno nie jest chrześcijaństwem, jest albo religią żydowską, w jakiejś swojej ukradzionej wersji albo czystym pogaństwem”; - „Ideologia katolicka to są inaczej czary mary”; - „W katolickim umyśle nie ma miejsca na Jezusa”; - „Mówi koleś zaklęcie… ksiądz wtedy bierze księgę chociaż zna to na pamięć, każdy wierny zna to na pamięć i ja też i on bierze i on czyta z tej książki, żeby ani litera się nie pomyliła w zaklęciu, bo się wtedy sezam nie otworzy…jak ktoś może w takie kucypały wierzyć”; - „Katolicka Ameryka, bo Ameryka Łacińska to się nazywa katolicka, dlatego była zadupiem, dlatego była wylęgarnią komunizmu, dlatego jest ostoją	Zeznania Tadeusza Pasztyki	700-700v, 11v-12
	Zeznania Michała Błaszczaka	700v-701v, 71v-72
	Zeznania Adama Leksa	701v-703, 58v-59, 76v-77
	Zeznania Marka Machaja	703-703v, 424-425
	Zeznania Bartłomieja Kiedrzynka	703v-704v, 82v-83
	Zeznania Jakuba Zgierskiego	704v-705v, 96v-97
	Częściowo wyjaśnienia Pawła Chojeckiego	690v, 562-584, 922-931
	Częściowo zapisy wywiadów i programów z telewizji Idź Pod Prąd TV złożone przez obrońcę oskarżonego	836-887
	Opinia z zakresu fonoskopii	114, 118, 123,128, 129, 130, 133, 136, 139, 159, 226, 260, 270, 282, 325, 329, 335

dziadostwa, bo była katolicka, ale przestaje już być, już w krajach Ameryki Środkowej większość jest protestancka, już nawet Meksyk zaczyna się podnosić w niektórych stanach." - „Ktoś to ostatnio porównał do Harrego Pottera, że to		
większe cuda wróżkarstwa robią i czarnoksięstwa niż Swoimi wypowiedziami Paweł Chojecki obraził także uczucia religijne konkretnych osób wyznania katolickiego, które te programy obejrzały. Byli to: Grzegorz Wysok, Elżbieta Kowalska, Ines Fadhlovn, Paweł Bieganowski, Radosław Petlewicz, Marek Machaj, Adam Leks, Bartłomiej Kiedrzynek, Michał Błaszczak, Jakub Zgierski i Tadeusz Pasztyka. Wskazane osoby poczuły się szczególnie urażone w kwestii swoich uczuć religijnych jeśli chodzi o wypowiedzi Pawła Chojeckiego na temat Matki Boskiej – Maryi, sakramentów świętych oraz przeistoczenia chleba i wina w ciało i krew Jezusa Chrystusa podczas Eucharystii. W szczególności wskazać należy następujące wypowiedzi: - „Zjesz se Jezusika to pomieszka w tobie góra 15 minut, jak ktoś szybciej trawi np. jakby jeszcze ksiądz winem zapił to szybsze trawienie, u księdza to 5 minut mieszka, u jakiegoś bidoka który tylko się wody napije, mu się soki żołądkowe rozrzedzą trochę to 15 minut Jezus mieszka, no to jest katolicki portal dla idiotów" - „Kiedy się kończy ta rzeczywista obecność Chrystusa w wafelku, jakbym chciał być ordynarny to bym powiedział gdzie się kończy, wiecie gdzie" - „Jak chcemy w fizjologię brnąć, są takie rzadkie przypadki, że człowiek nie może trawić, no to gdzie kończy Chrystus Eucharystyczny, jak człowiek przyjmie tę Hostię? Zobaczcie w każdej drobinie … to jest katechizm tej sekty, która gdzie umieściła Chrystusa?" - „Maria, ta z biblii, tylko wydała na świat ciało. Bóg ojciec w jej ciało włożył ciało dla Jezusa. W tym sensie w żaden sposób nie mogła być matką Boga, bo Bóg był przed nią. Czyli najpierw był od zawsze Bóg, a potem biedna żydówka Maria pojawiła się 2000 lat temu i	Opinia z zakresu fonoskopii	116, 136, 119-120, 128, 130, 185, 224-225, 227, 228-229, 270, 271, 274, 282-283, 308
	Zeznania Radosława Petlewicza	691-693, 38v
	Zeznania Grzegorza Wysoka	693-695, 42-43v
	Zeznania Pawła Bieganowskiego	695-697, 64v-65, 91v-92,
	Zeznania Ines Fadhloun	697-698v, 87-88
	Zeznania Elżbiety Kowalskiej	698v-699v, 47v-48
	Zeznania Tadeusza Pasztyki	700-700v, 11v-12

tyle w temacie, także skończmy z mitami” - „To znaczy to są diabelskie znaki, czyli jak wyjdzie jakaś zjawa, powie, że jestem matką Boga i teraz módlcie się do mnie na różańcu to na pewno świat będzie zbawiony a pierwsza Rosja, to już wiecie gdzie mieć takie objawienia, bo to absolutnie kucypały ludzkie nie mające nic wspólnego, zaprzeczające wręcz pismu świętemu” - „A jeszcze zrobimy takie szup pfu jak dżina z butelki będziemy puszczać takie pierdy i to się nazywa sakramenty” - „Dwójka dzieci, nie wiadomo czy opętanych czy porąbanych czy zwiedzionych czy przekupionych czy jeszcze co innego objawia światu bzdety niemające nic wspólnego z prawdą o Bogu, każące do jakiejś baby się modlić, a oni czczą jako objawienie to to” - „Dzisiaj jechaliśmy – kolejka do komunii jakiejś tam. Wiecie gdzie sobie możecie to wsadzić, przed Bogiem to nic nie znaczy, to jest tylko pobielałe, czyli umalowany nagrobek, a trup w środku” - „Przed kawałkiem wafla to się dzieje, bo im kasta kapłanów wytłumaczyła że to jest Jezusik, on tylko taki wodno- mączny, który się trans skonsumował. Tak z tym przenoszeniem w czasie, jak gdybyśmy taką walizkę mieli, to wierzą, że każdy ksiądz to ma taką moc jak czarodziejska różdżka i on tak abra kadabra fokus pokus taki dym i z wafelka robi się Jezusik” - „Bo oni twierdzą, że w momencie kiedy ksiądz wypowie słowa te, które zostały na soborze zadeklarowane jako odpowiednie zaklęcie, bo jakby się pomylił, to Bóg już tego nie wysłucha, trzeba od początku to zaklęcie powtarzać” - „On to czyta, żeby żadnego słowa nie pomylić, bo jakby pomylił, to zaklęcie nieważne, to ten opłatek nie staje się Chrystusem i trzeba teatr powtórzyć” - o wierze w niepokalane poczęcie Maryi „Wyssane z onucy nawet nie z brudnego palca” - „Bo oni nie potrafią pojednać człowieka ze sobą, ani ojciec nie potrafi, trzeba spieprzać pod sukienkę Maryi, stąd może ci księża do tych sukienek mają takie zamiłowanie” - „My im (Muzułmanom) tę Maryję i oni się z nami połączą, być może to będzie jakiś fetysz czasów ostatecznych ta kobieta, gdzieś tam na bestii jadąca” - „Nie ma sakramentów, bo sakrament oznacza jakieś czynności i słowa człowieka sprawiają duchową rzeczywistość. Także to jest pogaństwo, to jest może	Zeznania Michała Błaszczaka	700v-701v, 71v-72
	Zeznania Adama Leksa	701v-703, 58v-59, 76v-77
	Zeznania Marka Machaja	703-703v, 424-425
	Zeznania Bartłomieja Kiedrzynka	703v-704v, 82v-83
	Zeznania Jakuba Zgierskiego	704v-705v, 96v-97
	Opinia biegłej z zakresu religioznawstwa wraz z uzupełniającą opinią ustną	433-439, 800v-804
	Częściowo zeznania Euniki Chojeckiej	795v-798
	Częściowo zeznania Kornelii Chojeckiej	798-799

żydostwo, to już sobie wybierz, ale to nie ma nic wspólnego z chrześcijaństwem” - „Jezus raz przyszedł na ziemię, złożył doskonałą ofiarę za grzechy świata, a teraz nie przechodzi na każde skinienie jakiegoś katabasa pijanego czy dziwkarza czy innego. Bo prawo kanoniczne mówi, ~~może być dziwkarz, może być homoseksualista, może~~		
Paweł Chojecki wygłaszał publicznie w swoich audycjach także między innymi następujące twierdzenia dotyczące Narodu Polskiego: - „Papież komunista Franciszek! To jest przekaz Polski do świata. Katolickiej zidiociałej Polski”; - „Katolik odmawia jak małpa różaniec, w ogóle nie myśli kiedy te przykazania na pierwszą komunię każą mu wyuczyć…dlaczego Polacy są gnidowaci? I to czym bardziej on będzie większym katolikiem, tym większą będzie gnidą w relacji z drugim człowiekiem… katolickie mendy…kościół katolicki w Polsce to syf…”; - „Zaduch katolicyzmu, to niszczy polskie rodziny, to niszczy ludzi, to on powoduje, że Polacy są narodem pijaków, złodziei, wszelkiej największej praktycznie demoralizacji, a to wszystko jest sosem kościółkowym oblane” - „Polacy są jak dzieci, tak ich łatwo zmanipulować, wystarczy te szaty…wystarczy im maryjny obraz pokazać…zrobić jakąś mszę i oni padają na twarz i zamykają rozum, jak dzieci, na takie zewnętrzne atrybuty reagują” - „Pokazują wam Polskę, najbardziej katolicki naród w Europie, a jest tak można powiedzieć zniewieściały, to jest naród, to jest społeczeństwo eunuchów” - „To jest pogański naród, tu żadnego chrześcijaństwa nie ma”.	Opinia z zakresu fonoskopii	128, 129, 244, 247, 243, 316, 380, 385
	Częściowo wyjaśnienia Pawła Chojeckiego	690v, 562-584, 922-931
	Częściowo zapisy wywiadów i programów z telewizji Idź Pod Prąd TV złożone przez obrońcę oskarżonego	836-887
	j.w.	316,380,385
Ponadto Paweł Chojecki w takich słowach określał Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudę: - „głupi Adrian siedzi w Belwederze i tam go podpuszczają różne UBki, wsioki czy coś takiego” - „prezydent jest strażnikiem interesów Moskwy w	Opinia z zakresu fonoskopii	107, 401, 124, 125, 407, 126, 164, 323, 339, 357, 376

Polsce – prezydent Duda żeby była jasność, nie chodzi o sam urząd, ale osobiście prezydent Duda jest strażnikiem interesów Moskwy i Berlina w Polsce” - „prezydent jest śpiochem, agentem śpiochem, który został wybudzony,. kiedy interesy Uzbekistanu zostały poważnie zagrożone przez reformę sądownictwa” - „To jest człowiek, który został nam sprzedany jako g… w błyszczącym papierku” - „To Katyń też był zwycięstwem ty jołopie skończony?” - „To jest zwodzenie Polaków co Dudasz wyprawia” - „To jest właśnie ten mały świetlik, raczej z kibla świetlik, bo światło to coś dobrego znaczy” - „ten zdrajca” , „tchórz skończony”, „zdradził polonię, zdradził Polskę” - „Duduś siedział pięć dni w kiblu w Stanach i nikt nawet mu nie chciał nogi podać do pocałowania” - „Duda jeździe na rekolekcje do Częstochowy a potem zdradza Polaków, pojechał w sobotę na rekolekcje do Częstochowy, a w niedzielę już zdradził Polskę, w poniedziałek raniutko już episkopat mu pogratulował tej zdrady, dokładnie tak samo było z Targowicą.” - „Pajac z Pałacu Namiestnikowskiego” - „I tego swojego przydupasa czyli Dudę postawili pod ścianą w Częstochowie i masz teraz robić co każemy i koniec” - „Kogo wystawi w najbliższych wyborach na prezydenta? Myślisz, że ciebie? Skompromitowanego człowieka? Pozbawionego zdolności honorowych u Polaków? Nie, idzie Mao, sam sobie go wyhodowałeś, ale tak kończą durnie”.	Częściowo wyjaśnienia Pawła Chojeckiego	690v, 562-584, 922-931
	Częściowo zapisy wywiadów i programów z telewizji Idź Pod Prąd złożone przez obrońcę oskarżonego	836-887
	j.w.	107, 401, 124, 125, 407, 126, 164, 323, 339, 357, 376
Poza wskazanymi wyżej wypowiedziami Paweł Chojecki wypowiadał się także w swoich programach na temat wojny. Między innymi wyraził tak swoje zdanie: - „Ja bym sobie życzył wojny, żeby rzeczywiście Trump tak jak pokazał w przypadku Syrii, tego reżimu Asada…, żeby tym razem państwo komunistyczne” - „I pamiętajmy też, że III wojna światowa, jeżeli to świat zachodni uzna, że należy ją rozpocząć, nie jest niczym złym”.	Opinia z zakresu fonoskopii	160, 161, 247
	Częściowo wyjaśnienia Pawła Chojeckiego	690v, 562-584, 922-931
	Częściowo zapisy wywiadów i programów z telewizji Idź Pod Prąd złożone przez obrońcę oskarżonego	836-887
	Częściowo Zeznania Mariana Kowalskiego	791-793

1.2. Fakty uznane za nieudowodnione		
Lp.	*Oskarżony*	*Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)*
1.2.1.	**Paweł Chojecki**	Czyn zarzucony oskarżonemu w akcie oskarżenia w zakresie publicznego pochwalania wszczęcia i prowadzenia wojny napastniczej za pomocą wypowiadania i zamieszczania w telewizji internetowej o nazwie ”Idź pod prąd TV” oraz na innych ogólnodostępnych internetowych kanałach publicystycznych ustalonych treści.

Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za nieudowodnione	*Dowód*	*Numer karty*
Publiczne pochwalanie wszczęcia i prowadzenia wojny napastniczej za pomocą wypowiadania i zamieszczania w telewizji internetowej o nazwie ”Idź pod prąd TV” oraz na innych ogólnodostępnych internetowych kanałach publicystycznych ustalonych treści.	Opinia z zakresu fonoskopii	160, 161, 247
	Częściowo wyjaśnienia Pawła Chojeckiego	690v, 562-584, 922-931
	Częściowo zapisy wywiadów i programów z telewizji Idź Pod Prąd złożone przez obrońcę oskarżonego	836-887
	Częściowo Zeznania Mariana Kowalskiego	791-793
	Częściowo zeznania Euniki Chojeckiej	795v-798
	Częściowo zeznania Kornelii Chojeckiej	798-799

2.OCENA DOWODÓW

1.3. Dowody będące podstawą ustalenia faktów

Lp. faktu z pkt 1.1	*Dowód*	*Zwięźle o powodach uznania dowodu*
1.1.1.	Częściowo wyjaśnienia Pawła Chojeckiego	Sąd uznał za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego w zakresie w jakim potwierdził autentyczność zawartych w opinii z zakresu fonoskopii (k 104-415) wypowiedzi, których jest autorem. Wyjaśnienia w tej części są spójne z materiałem dowodowym

		nieosobowym w postaci ww. opinii oraz zapisu fragmentów programów prowadzonych przez Pawła Chojeckiego, które przedłożył jego obrońca (k. 836-887). Ponadto znajdują potwierdzenie w zeznaniach następujących świadków: Grzegorza Wysoka, Elżbiety Kowalskiej, Ines Fadhlovn, Pawła Bieganowskiego, Radosława Petlewicza, Marka Machaja, Adama Leksa, Bartłomieja Kiedrzynka, Michała Błaszczaka, Jakuba Zgierskiego i Tadeusza Pasztyki. A nadto częściowo w zeznaniach Mariana Kowalskiego, Mariusza Michałka, Euniki Chojeckiej, Kornelii Chojeckiej i Cezarego Kłosowicza. Sama treść i autentyczność wypowiedzi Pawła Chojeckiego nie była kwestionowana przez strony postępowania. Nadto Sąd uznał za wiarygodne jego wyjaśnienia w zakresie w jakim wskazał, iż nie pochwalał wszczęcia i prowadzenia wojny napastniczej za pomocą wypowiadania i zamieszczania w telewizji internetowej o nazwie "Idź pod prąd TV" oraz na innych ogólnodostępnych internetowych kanałach publicystycznych ustalonych treści. Aktualnie taka wojna, o której oskarżony wypowiadał się nie toczy się w żadnym państwie. Jego wypowiedzi w tym zakresie były jedynie przedstawieniem pewnego poglądu i krytycznej oceny państw tzw. komunistycznych.
	Zeznania Grzegorza Wysoka, Elżbiety Kowalskiej, Ines Fadhlovn, Pawła Bieganowskiego, Radosława Petlewicza, Marka Machaja, Adama Leksa, Bartłomieja Kiedrzynek, Michała Błaszczaka, Jakuba Zgierskiego i Tadeusza Pasztyki	Świadkowie ci zeznawali na okoliczność swoich odczuć, przeżyć wewnętrznych, jakie wywołały w nich wypowiedzi Pawła Chojeckiego dotyczące Kościoła Katolickiego i wyznawanych w Kościele Katolickim dogmatów wiary. Osoby te szczerze, logicznie i konsekwentnie przedstawiły, które słowa oskarżonego w szczególności odebrały jako najbardziej dotkliwe i obraźliwe dla ich uczuć religijnych. Zeznania wszystkich świadków dotyczyły sfery uczuciowej, niemającej przełożenia materialnego. Sąd uznał je za spontaniczne, szczere i spójne, dlatego w pełni obdarzył je wiarą. Ponadto zeznania tej treści znajdują potwierdzenie we wnioskach opinii biegłej z zakresu religioznawstwa – biegła wskazała, które wypowiedzi Pawła Chojeckiego osoby wyznania katolickiego mogą uznać za obrażające ich uczucia religijne i właśnie na te fragmenty wypowiedzi oskarżonego wskazywali wymienieni świadkowie.
	Opinia z zakresu fonoskopii	Zawiera logiczne wnioski, sporządzona przez osobę posiadające specjalistyczne umiejętności i wiedzę. Nie kwestionowana przez strony postępowania.
	Opinia biegłej z zakresu religioznawstwa	Opinia spójna, konsekwentna, wnioski z niej płynące są logiczne. Biegła posiada odpowiednie kwalifikacje, by wydać opinię jak w postanowieniu o dopuszczeniu dowodu wydanym przez Prokuratora a następnie przez Sąd w opinii ustnej uzupełniającej. Biegła jako osoba bezstronna, niezaangażowana emocjonalnie w sprawę przedstawiła swoje stanowisko co do określonych wypowiedzi Pawła Chojeckiego i Sąd uznał wnioski biegłej za miarodajne dla ustalenia stanu faktycznego w sprawie.
	Zapisy wywiadów i	Doręczone przez obrońcę Pawła Chojeckiego zapisy wypowiedzi

	programów z telewizji Idź Pod Prąd TV złożone przez obrońcę oskarżonego	oskarżonego w znacznej mierze pokrywają się z zapisami zaprezentowanymi w opinii z zakresu fonoskopii. Są to autentyczne zapisy fragmentów programów prowadzonych przez Pawła Chojeckiego w jego mediach internetowych. Sąd uznał je za wiarygodne.
	Zeznania Mariana Kowalskiego, Mariusza Michałka, Cezarego Kłosowicza	Świadkowie ci w sposób spójny i konsekwentny przedstawili swój pogląd na programy Pawła Chojeckiego i treści w nich prezentowane. Fakt, iż oni nie czuli się urażeni wypowiedziami oskarżonego i oceniają jego postawę raczej pozytywnie nie ma znaczenia dla odbioru jego wypowiedzi przez pokrzywdzonych oraz nie zmienia oceny wypowiedzi odnośnie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, osób wyznania katolickiego z powodu ich przynależności wyznaniowej oraz Narodu Polskiego dokonanej przez Sąd.
	Częściowo zeznania Euniki Chojeckiej i Kornelii Chojeckiej	Sąd obdarzył walorem wiarygodności depozycje wskazanych świadków w zakresie w jakim zeznawały one odnośnie działalności Pawła Chojeckiego. Świadkowie ci z racji bliskich relacji z oskarżonym – są jego córkami, współtworzą programy w telewizji internetowej Idź Pod Prąd, a także innych kanałach Pawła Chojeckiego, prezentują zbieżne z oskarżonym poglądy. Ich ocena treści przedstawianych we wskazanych mediach jest pozytywna. Jednak podobnie jak w przypadku świadków wskazanych powyżej nie zmienia ona odczuć osób pokrzywdzonych ani oceny zachowania oskarżonego dokonanej przez Sąd.
	Pozostałe dowody o charakterze nieosobowym zebrane w toku postępowania przygotowawczego	Sporządzone przez uprawnione osoby, w przewidzianej prawem formie. Nie budziły zastrzeżeń Sądu, miarodajne dla ustalenia stanu faktycznego.

1.4. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)

Lp. faktu z pkt 1.1 albo 1.2	*Dowód*	*Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu*
1.2.1.	Częściowo wyjaśnienia Pawła Chojeckiego	Sąd uznał za niewiarygodne wyjaśnienia Pawła Chojeckiego negujące sam fakt popełnienia zarzucanego mu czynu, jak również stanowisko oskarżonego zawarte w pisemnej odpowiedzi na akt oskarżenia oraz w pisemnych wyjaśnieniach złożonych w toku postępowania jurysdykcyjnego w zakresie, w jakim zaprzeczył on, by jakiekolwiek jego wypowiedzi publiczne w prowadzonych przez niego mediach internetowych mogły kogoś obrażać czy znieważać.

		W zakresie obrazy uczuć religijnych pokrzywdzonych Grzegorza Wysoka, Elżbiety Kowalskiej, Ines Fadhlovn, Pawła Bieganowskiego, Radosława Petlewicza, Marka Machaja, Adama Leksa, Bartłomieja Kiedrzynek, Michała Błaszczaka, Jakuba Zgierskiego i Tadeusza Pasztyki dokonano takiej oceny wyjaśnień oskarżonego przez pryzmat zeznań wskazanych osób, a także wniosków z opinii biegłej z zakresu religioznawstwa, które są sprzeczne z depozycjami oskarżonego. Sąd miał w polu widzenia, iż Paweł Chojecki, jako założyciel Kościoła Nowego Przymierza w Lublinie, ma na celu szerzenie swojego nauczania i dogmatów wiary, które jego Kościół uznaje za słuszne. Sąd uznał też, iż wiara protestancka wymaga krytycznego odnoszenia się do dogmatów innych wyznań, pouczania jak w ocenie jej wyznawców należy odczytywać Pismo Święte i jakie wartości wyznawać. Jednak Paweł Chojecki jako osoba wykształcona, będąca przedstawicielem kościoła, publicysta i komentator życia publicznego, w ocenie Sądu, nie mógł nie zdawać sobie sprawy, iż wskazane w stanie faktycznym jego wypowiedzi będą odebrane jako znieważające osoby wyznania katolickiego, znieważające Naród Polski i Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Nadto miał świadomość, że publiczne pogardliwe określanie przedmiotów czci religijnej – sakramentów, Maryi jako matki Boga oraz przeistoczenia wina i chleba w krew i ciało Jezusa w czasie Eucharystii, obrazi uczucia religijne osób wyznania katolickiego. Ponadto w ocenie Sądu nie ma znaczenia dla oceny wiarygodności wyjaśnień Pawła Chojeckiego, jak dziennikarze i publicyści innych mediów wypowiadają się o Prezydencie RP czy innych politykach. Sąd ocenia bowiem konkretne wypowiedzi oskarżonego i motywy jego działania, nie zaś innych osób, które ewentualnie także mogłyby odpowiadać za przestępstwa podobne do tych, których dopuścił się oskarżony.
	Częściowo zeznania Euniki Chojeckiej i Kornelii Chojeckiej	Za niezasługujące na wiarę Sąd uznał zeznania wskazanych świadków w zakresie, w jakim twierdziły one, iż Paweł Chojecki nie wypowiadał treści mogących obrażać uczucia religijne innych osób, znieważać Prezydenta RP, Naród Polski oraz osoby wyznania katolickiego. Świadkowie ci, jako osoby z najbliższej rodziny oskarżonego oraz będące członkami jego Kościoła, a także występujące w telewizji Idź Pod Prąd TV oraz innych mediach oskarżonego, prezentują poglądy tożsame do poglądów Pawła Chojeckiego. Naturalnym jest więc, iż nie uznają one wypowiedzi wskazanych w stanie faktycznym za pogardliwe i obraźliwe. Starają się bronić oskarżonego, przedstawić go w lepszym świetle, umniejszyć znaczenie jego niewłaściwych, pogardliwych, obraźliwych wypowiedzi.
	Opinie prywatne przedłożone przez obrońcę Pawła Chojeckiego:	W ocenie Sądu wskazane opinie prywatne złożone przez obrońcę oskarżonego nie stanowiły wiarygodnego dowodu w sprawie. Wskazać należy w pierwszej kolejności, iż sporządzane były na zlecenie oskarżonego, co już budzi wątpliwość co do bezstronności

	Opinia dr Natalii Sosnowskiej (k. 529-531), Uwagi do opinii biegłej z zakresu religioznawstwa sporządzone przez dr hab. Kazimierza Jodkowskiego (k. 684-687, 970-971), Opinia na temat opinii biegłej z zakresu religioznawstwa sporządzona przez dr hab. Tadeusza Bartosia w Warszawie (k. 892-896), Stanowisko dr Natalii Sosnowskiej (k. 909-910, 940-941), Komentarz do opinii biegłej z zakresu religioznawstwa dr Małgorzaty Gazdy (k. 918v-920v, 949-953), Opinia dotycząca wypowiedzi biegłej z zakresu religioznawstwa dr hab. Krzysztofa Kiliana (k. 963-969)	osób je wydających. Opinie te stanowią wyraz poglądów przedstawicieli nauki, którzy je sporządzili, a którzy to sympatyzują z Pawłem Chojeckim. Nie uszło uwadze Sądu, iż opinie te stanowiły swego rodzaju wyraz poparcia dla działalności oskarżonego, polemizowały z wnioskami płynącymi z opinii biegłej z zakresu religioznawstwa – Elżbiety Przybył – Sadowskiej. Z uwagi na powyższe Sąd uznał je za niewiarygodne i pominął przy ustalaniu stanu faktycznego w sprawie.
	Wydruki z prasy (k. 540-548), , materiały prasowe (k. 759-762)	W ocenie Sądu dowody te, choć uznane za wiarygodne, nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Przedrukowane artykuły prasowe zawierające wypowiedzi innych osób, także krytykujących Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i inne osoby z Polskiej i światowej sceny politycznej, nawet jeśli ewentualnie także zawierały treści znieważające, nie mogą ekskulpować Pawła Chojeckiego od odpowiedzialności za jego wypowiedzi. Sąd w sprawie niniejszej zajmował się oceną treści prezentowanych przez oskarżonego, nie zaś innych dziennikarzy, komentatorów czy polityków i ich słowa pozostają bez znaczenia dla oceny zachowania Pawła Chojeckiego.
	post z jednego z portali	Podobnie posty w portalach społecznościowych czy komentarze

	społecznościowych (k. 550), wydruki komentarzy z różnych stron internetowych (k. 601-610, 613-619, 623-629, 641-658, 677-679, 766-769, 772- 774, 818-822, 827, 828)	zamieszczane na różnych stronach internetowych przez inne osoby, także i przez pokrzywdzonych, w tym komentarze nieprzychylne i piętnujące działalność Pawła Chojeckiego, nie mają wpływu na ocenę prawnokarną postępowania oskarżonego. Pozostają bez zawiązku z niniejszym postępowaniem.
	korespondencja z wyrazami poparcia dla Pawła Chojeckiego (k. 681, 720, 831, 899-901, 912, 916, 921, 938, 943, 972, 974-975)	Także listy zawierające poparcie i prośby kierowane do tutejszego Sądu, by uniewinnił Pawła Chojeckiego od stawianego mu zarzutu, choć ocenione jako szczere i wiarygodne, nie mogą stanowić miarodajnego dowodu w przedmiotowej sprawie. Sporządzone zostały przez osoby wyrażające często zbieżne z oskarżonym poglądy, bądź stanowiły wyraz poglądów tych osób na kwestię granic dopuszczalnej krytyki i wolności słowa. Sąd uznaje, że te osoby jak najbardziej mogą mieć takie poglądy i mogą je wyrazić w formie poparcia dla oskarżonego. Jednak Sąd ocenia wypowiedzi Pawła Chojeckiego samodzielnie, także w oparciu o opinię biegłej z zakresu religioznawstwa i ta ocena może być różna od oceny zwolenników oskarżonego.
	wydruki wizerunków osób, które były gośćmi programów telewizji Idź Pod Prąd (k. 736-755)	Wydruki z wizerunkami gości programów telewizji Idź Pod Prąd pozostają bez związku z niniejszą sprawą. W ocenie Sądu obecność nawet znanych autorytetów z wielu dziedzin w telewizji internetowej oskarżonego nie może mieć wpływu na ocenę jego słów w tych programach.
	postanowienie o zawieszeniu innego postępowania (k. 599-600), skany postanowień z innych spraw (k. 776-777)	Także skany postanowień z innych spraw nie są wiążące dla Sądu orzekającego w sprawie niniejszej. Sąd dokonuje samodzielnych ustaleń i samodzielnie ocenie zebrany materiał dowodowy.

3. PODSTAWA PRAWNA WYROKU

☒ 3.1. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania niezgodna z zarzutem		

Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej

Sąd przyjął, iż swoim zachowaniem Paweł Chojecki wyczerpał dyspozycję art. 257 k.k. w zb. z art. 196 k.k. w zb. z art. 133 k.k. w zb. z art. 135 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.

Przedmiotem ochrony odnośnie czyny wskazanego w art. 257 k.k. są godność i nietykalność człowieka, jak również porządek publiczny. Zachowanie sprawcy polega na znieważaniu lub naruszaniu nietykalności cielesnej. Znieważenie może mieć miejsce przez wypowiedzi ustne, pisemne, okrzyki, gesty, znaki itp. Sprawca realizuje ustawowe znamiona przestępstwa z art. 257 jedynie wtedy, gdy powodem jego czynu jest przynależność pokrzywdzonego do kategorii określonych przepisem. Działanie publiczne oznacza takie działanie, które jest skierowane do nieokreślonej liczby osób. Przestępstwo ma we wszystkich odmianach charakter umyślny. Znieważenie może nastąpić z zamiarem bezpośrednim lub ewentualnym (np. sprawca, wypowiadając się publicznie na wiecu, używa słów, co do których przypuszcza, iż mogą mieć obraźliwy charakter dla określonej grupy etnicznej). Zamiar sprawcy co do każdej postaci przestępstwa musi być ściśle związany z powodem, którym jest przynależność narodowa, etniczna, rasowa, wyznaniowa lub bezwyznaniowość ofiary. Znieważenie jest okazaniem pogardy, która głębiej wyraża ujemny stosunek do wartości, jaką reprezentuje sobą człowiek niż lekceważenie Sąd Najwyższy w postanowieniu z 17 sierpnia 2016 roku w sprawie IV KK 53/16 stwierdził, iż określenie znieważanie występuje w art. 257 k.k. w podobnym znaczeniu jak w art. 216 § 1 k.k., z tym, że pokrzywdzonym jest dana zbiorowość a nie określona osoba. Przestępstwo to atakuje więc cześć człowieka, cześć zewnętrzną, czyli godność osobistą rozumianą jako poczucie własnej wartości.

Zachowanie Pawła Chojeckiego zakwalifikowano także z art. 196 k.k. Przedmiotem ochrony we wskazanym przepisie jest wolność przekonań (uczuć) obywateli w sprawach wiary, będąca wyrazem tolerancji światopoglądowej państwa zachowującego neutralność w sprawach religii i przekonań. Strona przedmiotowa czynu zabronionego określonego w art. 196 k.k. polega na publicznym znieważeniu przedmiotu czci religijnej lub miejsca przeznaczonego do publicznego wykonywania obrzędów religijnych. Zachowanie sprawcy jest ukierunkowane na wywołanie u pokrzywdzonego tym przestępstwem odczucia obrazy jego uczuć religijnych, które są kształtowane treścią danej religii czy też stosunkiem określonego wyznania do danego przedmiotu, objętego przez daną religię konkretnym znaczeniem, uznanym za przedmiot kultu, godnym najwyższego szacunku. Wykładnia ustawowych znamion czynu zabronionego w treści art. 196 k.k. może powodować trudności wobec konieczności rozdzielenia zachowań obrażających uczucia religijne innych osób od przejawów korzystania z wolności słowa w zakresie dopuszczalnej krytyki przedmiotów kultu wyznawców danej religii. Nie stanowi obrazy uczuć religijnych krytyka określonego wyznania, poglądów głoszonych przez przedstawicieli danego wyznania czy też głoszenie negatywnych opinii w stosunku do podmiotu czy też przedmiotu kultu religijnego, jeżeli forma i treść takich zachowań nie zawierają w swojej treści elementów poniżających, lekceważących, obelżywych. Z obrazą uczuć religijnych mamy do czynienia wówczas, gdy ocenę taką uzasadniają zarówno kryteria obiektywne, jak i subiektywne odczucia osób obrażonych. Przedmiotem czci religijnej może być także „podmiot” kultu, tj. osoba, postać czczona w ramach danej religii (np. Bóg, Matka Boska,

Budda), gdyż terminu „przedmiot czci religijnej” nie należy rozumieć dosłownie jako tylko materialnych symboli, nośników, wyrażających czy stanowiących znaki Boga czy innych osób objętych kultem, symbolizujących dogmaty wiary czy służących do wykonywania kultu religijnego i praktyk religijnych (obrazy, figurki, różańce, krzyże, relikwie). Przedmiot czci obejmuje wszystko, do czego odnosi się cześć religijna w ramach danego wyznania, czemu cześć i kult są w ramach danej religii oddawane, a więc także do samego Boga oraz postaci stanowiących „podmioty” kultu.

Swoimi wypowiedziami oskarżony wyczerpał także znamiona czynu z art. 133 k.k. Przedmiotem ochrony w omawianym przepisie są dobre imię oraz godność Narodu Polskiego i Rzeczypospolitej Polskiej. Ubocznym przedmiotem ochrony jest poczucie godności osób narodowości polskiej i obywateli polskich. Przez pojęcie Narodu należy rozumieć ogół obywateli polskich, zamieszkałych zarówno w Rzeczypospolitej Polskiej, jak i poza jej granicami. Wydaje się, że pojęciem Narodu należy obejmować także osoby narodowości polskiej niebędące obywatelami polskimi. Pojęcie znieważenia należy interpretować podobnie jak w omawianych wyżej przestępstwach.

Ponadto czyn oskarżonego został zakwalifikowany także z art. 135 § 2 k.k. Przedmiotem ochrony są powaga i niezakłócone funkcjonowanie organu państwa – Prezydenta, drugim przedmiotem ochrony są w § 1 – życie, zdrowie, nietykalność cielesna osoby pełniącej funkcję Prezydenta, zaś w § 2 – jej godność i dobre imię. Sąd Apelacyjny w Lublinie stwierdził, że nie zachodzi prosta zależność pomiędzy stwierdzeniem, że dane słowo lub sformułowanie jest obraźliwe, a ustaleniem, że jego autor wypełnił swoim zachowaniem znamię przestępstwa znieważenia czy to z art. 135 § 2 k.k., czy też z art. 257 k.k. W swoim wyroku podkreślił także wymóg szczególnej dbałości o zachowanie standardów wypowiedzi prasowej i krytyki, który ciąży na dziennikarzach – zwłaszcza w świetle regulacji prawa prasowego. W ocenie sądu niedopuszczalne było łamanie owych standardów pod pretekstem swobody wypowiedzi i prawa społeczeństwa do informacji. Posługiwanie się inwektywami nie ma bowiem nic wspólnego z rzetelną informacją o poglądach prezentowanych przez liderów politycznych, o funkcjonowaniu instytucji państwa czy też o innych kwestiach budzących społeczne zainteresowanie oraz z ich oceną przedstawioną na łamach prasy, która – nawet negatywna – jest jak najbardziej społecznie pożądana, oczywiście jeśli przybiera formę krytyki *ad rem*. Dla stwierdzenia, czy określone zachowanie stanowi zniewagę, istotne znaczenie ma obiektywna ocena tego zachowania, rozważenie jego społecznego odbioru przez pryzmat ogólnie akceptowanych norm obyczajowych. Zdaniem sądu trzeba uznać, że zniewagę mogą stanowić jedynie takie zachowania, które są powszechnie uznane za obelżywe (wyrok SA w Lublinie z 6.06.2011 r., II AKa 91/11.

W sprawie niniejszej Paweł Chojecki publicznie znieważał osoby wyznania katolickiego z powodu ich przynależności wyznaniowej poprzez nazwanie ich słowami pogardliwymi i obraźliwymi. Publicznie także obraził uczucia religijne osób wyznania katolickiego: Grzegorza Wysoka, Elżbiety Kowalskiej, Ines Fadhlovn, Pawła Bieganowskiego, Radosława Petlewicza, Marka Machaja, Adama

Leksa, Bartłomieja Kiedrzynek, Michała Błaszczaka, Jakuba Zgierskiego i Tadeusza Pasztyki. Uczynił to poprzez publiczne znieważanie przedmiotów czci religijnej, w tym sakramentów, głównie Eucharystii oraz Maryi jako Matki Boga. Ponadto także publicznie znieważył Naród Polski i Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej - Andrzeja Dudę poprzez nazwanie ich słowami pogardliwymi i obraźliwymi.

O publicznym charakterze czynu oskarżonego świadczy dobitnie wygłaszanie wypowiedzi szkalujących wymienione osoby i całe grupy narodowe i wyznaniowe w programach transmitowanych w ogólnodostępnej nieodpłatnie telewizji internetowej Idź Pod Prąd TV na portalu YouTube oraz innych ogólnodostępnych kanałach publicystycznych. Z tymi wypowiedziami mogła zapoznać się w łatwy sposób nieograniczona liczba osób.

W ocenie Sądu znieważające dla osób wyznania katolickiego są określenia takie jak: wkładają Boga do frani, nie mają litości, że katolicyzm nie ma nic wspólnego z logiką, nazywanie religii katolickiej wszetecznicą, wielką prostytutką, wskazywanie, że katolik odmawia różaniec jak małpa, że Kościół Katolicki w Polsce to syf, że to czary mary, hokus pokus, jak Harry Potter, że w katolickim umyśle nie ma miejsca na Jezusa, że to zaklęcia, że powoduje biedę i „dziadostwo", porównania do ideologii komunistycznej i wszelkie porównania o charakterze fekalnym. Godzą one w cześć osób wyznania katolickiego i naruszają ich godność. Przekraczają granicę wyrażania własnych poglądów i opinii. Takimi słowami Paweł Chojecki okazał pogardę grupie katolików w Polsce, ale nie tylko, wskazywał też między innymi na Amerykę Łacińską. Paweł Chojecki jako przedstawiciel jednego z zarejestrowanych Kościołów w Polsce, publicysta, dziennikarz, osoba wykształcona i posiadająca dostateczne rozeznanie w otaczającej go rzeczywistości publiczno-społecznej, w ocenie Sądu musiał zdawać sobie sprawę , że jego wypowiedzi będą znieważające, szkalujące osoby wyznania katolickiego. Mimo to celowo takie wypowiedzi prezentował publicznie w swoich programach i wielokrotnie przekraczał dozwoloną krytykę i polemikę z elementami wiary katolickiej odnosząc się do nich z pogardą i szyderstwem.

Z kolei za obrażające uczucia religijne konkretnych osób wyznania katolickiego - Grzegorza Wysoka, Elżbiety Kowalskiej, Ines Fadhlovn, Pawła Bieganowskiego, Radosława Petlewicza, Marka Machaja, Adama Leksa, Bartłomieja Kiedrzynek, Michała Błaszczaka, Jakuba Zgierskiego i Tadeusza Pasztyki Sąd uznał wypowiedzi, w których Paweł Chojecki pogardliwie i obelżywie wypowiadał się o przedmiotach kultu religijnego w wyznaniu katolickim. Należy w tym miejscu wskazać na takie wypowiedzi, gdzie nazywał sakramenty święte pierdami, porównywał je do wypuszczania dżina z butelki oraz do pogaństwa i że nie ma to nic wspólnego z chrześcijaństwem. Ponadto nazywał Maryję – osobę obdarzoną kultem świętych w wierze katolickiej, Matkę Jezusa - zjawą, jakąś babą. Wskazywał, że wiara w jej niepokalane poczęcie jest wyssana z onucy, a nie tylko z brudnego palca. Nadto używał sformułowań, że jeśli Jezus i Ojciec nie dadzą rady to trzeba sp… pod sukienkę Maryi, stąd księża mają zamiłowanie do sukienek. Ostatnia wypowiedź oraz wypowiedź o Maryi jako jadącej

na bestii i wykazanie tego jako fetysz czasów ostatecznych w sposób wyraźny insynuują kontekst seksualny w odniesieniu do Maryi i oddawania jej czci w Kościele Katolickim. Jako takie Sąd uznał za obrażające uczucia religijne pokrzywdzonych. Ponadto Paweł Chojecki w swoich programach zawierał wręcz pogardliwe wypowiedzi odnoszące się do transsubstancjacji, która dokonuje się podczas Eucharystii. Wypowiedzi o sakramentach, w tym w szczególności o Eucharystii, z użyciem określeń o charakterze fekalnym („ile ten Jezusik w tobie pomieszka", „Jezusik wodno-mączny", „gdzie się kończy rzeczywista obecność Chrystusa w wafelku…") ocenione zostały jako pogardliwe, obraźliwe, zdecydowanie przekraczające dozwoloną krytykę i polemikę z dogmatami wiary, której Paweł Chojecki nie wyznaje, a co więcej jest jej przeciwnikiem. Wypowiedzi tego typu w ocenie Sądu mają na celu ośmieszanie i wyszydzanie wskazanych przedmiotów kultu religijnego katolików. Niewątpliwie godziły w uczucia religijne wskazanych pokrzywdzonych. Na powyższe wskazała biegła z zakresu religioznawstwa w swojej opinii pisemnej i ustnej uzupełniającej, które Sąd uznał za wiarygodne. Także te wypowiedzi oskarżonego prezentowali pokrzywdzeni jako obrażające ich uczucia religijne.

Odnośnie publicznego znieważenia Narodu Polskiego, należy wskazać na między innymi wypowiedzi Pawła Chojeckiego, w których mówi on o katolickiej zidiociałej Polsce, że Polacy są gnidowaci, są narodem pijaków, złodziei, wszelkiej największej demoralizacji, że Polacy są jak dzieci, łatwo nimi manipulować, ze to zniewieściały naród eunuchów, naród pogański. Określenia te zdaniem Sądu posiadają atrybuty szkalujące, wyszydzające i poniżające. Nie mają nic wspólnego z krytyczną oceną postawy Polaków. Wypowiadając takie słowa Paweł Chojecki działał z pełnym rozeznaniem i celowo chciał znieważyć Naród Polski. Jak wskazywano powyżej jako osoba wykształcona, publicysta zdawał sobie sprawę, iż takie słowa będą odebrane jako zniewaga.

Ponadto oskarżony publicznie w telewizji internetowej Idź Pod Prąd i w innych swoich kanałach znieważał Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudę. Nazywał go głupim Adrianem, agentem śpiochem, pajacem, zdrajcą, tchórzem skończonym, jołopem skończonym, małym świetlikiem z kibla. Stwierdził, że został nam sprzedany jako g… w błyszczącym papierku, że jest pozbawiony zdolności honorowych. Nazywał go Dudaszem i Dudusiem. Wszystkie te określenia zostały ocenione jako poniżające, ośmieszające, wreszcie znieważające. Paweł Chojecki jako obywatel Rzeczypospolitej Polskiej, a nadto publicysta ma prawo do swojej oceny urzędującego Prezydenta, jego decyzji politycznych, oceny szans w kolejnych wyborach. Ocena ta, nawet krytyczna nie może jednak przybierać form jak wskazane wyżej. Także sugestywne nazywanie Prezydenta Dudaszem, które to określenie jednoznacznie kojarzone jest z Judaszem – jako symbolem zdrady nie mieści się w granicach dopuszczalnej krytyki. Powyższe pogardliwe, czasem wulgarne wypowiedzi oceniono jednoznacznie jako znieważające. Także i w tym wypadku Paweł Chojecki był świadomy jak jego wypowiedzi będą ocenione. Celowo wypowiadał się w ten sposób o Prezydencie Andrzeju Dudzie by go ośmieszyć, poniżyć w opinii publicznej.

W ocenie Sądu od osoby o statusie oskarżonego należy oczekiwać wyższych niż przeciętna postawy moralnej i standardów zachowania. Jako przedstawiciela Kościoła jego misją winno być nauczanie, z poszanowaniem praw i wolności innych osób, z zachowaniem kultury słowa, zarówno mówionego jak i pisanego. W realiach sprawy niniejszej Paweł Chojecki zdaniem Sądu dopuścił się zniewagi osób wyznania katolickiego, Narodu Polskiego i Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy oraz obrazy uczyć religijnych konkretnych osób - Grzegorza Wysoka, Elżbiety Kowalskiej, Ines Fadhlovn, Pawła Bieganowskiego, Radosława Petlewicza, Marka Machaja, Adama Leksa, Bartłomieja Kiedrzynek, Michała Błaszczaka, Jakuba Zgierskiego i Tadeusza Pasztyki.

Co więcej swoje znieważające wypowiedzi względem osób wyznania katolickiego, narodu polskiego i Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy prezentował wielokrotnie na przestrzeni kilku lat – od bliżej nieustalonego dnia 2016 roku do 24 lipca 2019 roku – czyli chwili złożenia zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa. Czynił to z rozmysłem i znając skutki jakie tego typu słowa wywołają w odbiorcach. Podobnie działał w przypadku obrazy uczyć religijnych wskazanych pokrzywdzonych. Z uwagi na powyższe jego zachowanie zakwalifikowano także z art. 12 § 1 k.k. Sąd przyjął kwalifikację w brzmieniu obowiązującym przed dniem 24 czerwca 2020 roku, z tym dniem bowiem wszedł w życie art. 57b k.k., który nakazuje w przypadku skazania za przestępstwo określone w art. 12 § 1 k.k. wymierzenie kary przewidzianą za przypisane sprawcy przestępstwo w wysokości powyżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia do podwójnej wysokości górnej granicy ustawowego zagrożenia. Przez pryzmat art. 4 § 1 k.k. Sąd ocenił za względniejsze dla Pawła Chojeckiego przepisy w brzmieniu przed dniem 24 czerwca 2020 roku.

Oczywiście Sąd zauważa, iż pomiędzy zwolennikami Pawła Chojeckiego i założonego przez niego Kościoła a jego przeciwnikami istnieje od lat spór. Osoby z obu stron konfliktu są aktywne w mediach społecznościowych i na różnego typu portalach internetowych, gdzie często w sposób przekraczający granicę dozwolonej wolności słowa i krytyki wypowiadają się o swoich adwersarzach. Sąd jednak w sprawie niniejszej związany jest zarzutem i ocenia jedynie zachowanie i słowa Pawła Chojeckiego.

Sąd dostrzegł także, iż nie wszystkie wypowiedzi Pawła Chojeckiego wypełniały znamiona omawianych przestępstw. Niektóre mieściły się w granicach konstytucyjnej wolności wypowiedzi, w granicach dozwolonej krytyki, wyrażania poglądów.

W tym miejscu, należy wskazać, że z zarzutu z aktu oskarżenia Sąd wyeliminował publiczne pochwalanie wszczęcia i prowadzenia wojny napastniczej za pomocą wypowiadania i zamieszczania w telewizji internetowej o nazwie ”Idź pod prąd TV” oraz na innych ogólnodostępnych internetowych kanałach publicystycznych ustalonych treści.

Wojna napastnicza oznacza konflikt zbrojny polegający na użyciu siły zbrojnej przeciwko suwerenności, terytorialnej integralności lub politycznej niezawisłości drugiego państwa albo wojnę wszczętą czy prowadzoną niezgodnie z Kartą Narodów Zjednoczonych (por. konwencja haska z 1954

r. oraz uchwała Zgromadzenia Ogólnego ONZ z 1974 r.). Szerszym, choć często używanym zamiennie pojęciem jest agresja. Obejmuje ona także działania naruszające pokój międzynarodowy, ale niebędące jeszcze wojną. Określone w art. 117 § 3 k.k. przestępstwo publicznego nawoływania do wojny napastniczej sprowadza się do oddziaływania na psychikę innych osób przez zachęcanie ich do wszczęcia lub prowadzenia wojny napastniczej przeciwko określonemu państwu. Wszczynanie wojny napastniczej to podjęcie działań zbrojnych bez zachowania jakichkolwiek formalności (atakowanie terytorium obcego państwa) bądź – zgodnie z konwencją londyńską z 1933 r. – polegające na formalnym wypowiedzeniu wojny innemu państwu. Prowadzenie wojny napastniczej to kontynuowanie agresji zbrojnej, przez co należy rozumieć zarówno sprawowanie kierownictwa politycznego, jak i kierowanie operacjami wojskowymi. Krąg sprawców nie obejmuje jednak osób – w tym żołnierzy – zajmujących niższe szczeble w hierarchii służbowej, będących jedynie wykonawcami rozkazów wydawanych przez dowódców i sztaby wojskowe. Trudno z góry określić, do jakiego poziomu dowodzenia można zaliczyć osoby podlegające odpowiedzialności za przestępstwo z art. 117 § 1 i art. 126c § 1. Zawsze muszą to jednak być osoby mające wpływ na podejmowanie decyzji o strategicznym znaczeniu. Przestępstwo z art. 117 § 3 jest przestępstwem formalnym, a więc dokonanym w momencie publicznego nawoływania do wojny napastniczej. „Nawoływanie" w rozumieniu § 3 ma godzić w pokój powszechny oraz – zgodnie ze słownikowym znaczeniem tego słowa – musi mieć postać „wołania długiego, uporczywego". Ze względu na wymóg „publiczności" musi być ono przedsięwzięte w miejscu i okolicznościach, w których może dotrzeć do nieograniczonego kręgu odbiorców. „Nawoływanie", o którym mowa w omawianym przepisie, może polegać zarówno na wymawianiu słów (namawianie *sensu stricto*), jak i na rozpowszechnianiu materiałów pisemnych (np. ulotek) lub wzywaniu do wojny napastniczej za pomocą mass mediów.

W realiach sprawy niniejszej Sąd uznał, iż wypowiedzi Pawła Chojeckiego, iż życzyłby sobie, aby Donald Trump wypowiedział wojnę państwom komunistycznym i że III wojna światowa nie byłaby taka zła stanowią jedynie wyraz poglądów oskarżonego. Poglądy, nawet jeśli są kontrowersyjne i oceniane nagannie moralnie, nie podlegają penalizacji na gruncie art. 117 § 3 k.k. Wskazać należy, iż w okresie objętym zarzutem Stany Zjednoczone Ameryki Północnej nie były w stanie wojny z żadnym z państw, które Paweł Chojecki określa w swoich wypowiedziach państwami komunistycznymi – Chinami, Koreą Północną. Nie miała miejsca też III wojna światowa. Już tylko z tego powodu Paweł Chojecki nie mógł w swoich wypowiedziach wszczęcia ani dalszego prowadzenia tych działań wojennych pochwalać, bowiem nie miały one miejsca, nie zaszły rzeczywiście. Oskarżony w wielu swoich wypowiedziach dał wyraz, iż w ideologii i ustroju komunistycznym upatruje on przyczyn słabego rozwoju społeczeństw i krajów, który taki model prezentują. Stąd zdaniem Sądu przekonanie oskarżonego, iż gdyby faktycznie nawet wypowiedziano i prowadzono wojnę przeciwko tym państwom, to byłoby to dla nich z korzyścią. Powyższe wypowiedzi wymykają się jednak ocenie przez pryzmat art. 117 § 3 k.k. i Paweł Chojecki nie może ponosić za nie odpowiedzialności karnej.

4. KARY, ŚRODKI KARNE, PRZEPADEK, ŚRODKI KOMPENSACYJNE I ŚRODKI ZWIĄZANE Z PODDANIEM SPRAWCY PRÓBIE			
Oskarżony	*Punkt rozstrzygnięcia z wyroku*	*Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu*	*Przytoczyć okoliczności*
Paweł Chojecki	I	I	Wymierzając oskarżonemu karę Sąd kierował się dyrektywami wymiaru kary, określonymi w art. 53 § 1 i 2 k.k. Sąd miał w polu widzenia stopień społecznej szkodliwości czynu i zawinienia sprawcy. Należy przy tym zauważyć, że oskarżony do jego popełnienia nie został skłoniony przez żadne okoliczności zewnętrzne. Działał w istocie jedynie z niskich pobudek, by ośmieszyć, znieważyć konkretne osoby i grupy osób, obrazić ich uczucia religijne. Jako okoliczność obciążającą należy wskazać dość długi okres, w którym oskarżony dokonywał swojego czynu – trwający około trzech lat, a także wielość jego znieważających i godzących w uczucia religijne wypowiedzi. Także fakt, iż Paweł Chojecki jest przedstawicielem jednego z Kościołów zarejestrowanych w Polsce, publicystą, a więc osobą od której należy oczekiwać bardziej wyważonych, stonowanych wypowiedzi, które nie godzą w uczucia innych, nie są wulgarne czy znieważające, Sąd poczytał na jego niekorzyść. Z kolei za okoliczność łagodzącą uznano wcześniejszą niekaralność oskarżonego, fakt, iż posiada stałe zajęcie zarobkowe, nie jest osobą dalece zdemoralizowaną, prowadzi ustabilizowany tryb życia. W ocenie Sądu kara pozbawienia wolności,

			o którą wnosił Prokurator byłaby zbyt surowa, nieadekwatna do stopnia zawinienia oskarżonego. Linia życia oskarżonego wskazuje, iż nie wymaga on w chwili obecnej podjęcia resocjalizacji w warunkach zakładu karnego, nie jest także konieczna jego czasowa izolacja od reszty społeczeństwa. Dlatego Sąd zdecydował się na zastosowanie przepisu art. 37a k.k. Z kolei kara grzywny okazałaby się w ocenie Sądu nieskuteczna i zbyt łagodna, oskarżony nie odczułby jej skutków, nie przyniosłaby spodziewanego rezultatu i nie uświadomiłaby oskarżonemu naganności i nieopłacalności jego postępowania. Należy nadmienić, iż przepis art. 37a k.k. zastosowano w brzmieniu sprzed daty 24 czerwca 2020 roku jako względniejszy dla sprawy. Nie nakładał wówczas obowiązku nałożenia na oskarżonego środka karnego, środka kompensacyjnego albo przepadku. Nie wskazywał też dolnej granicy kary ograniczenia lub kary grzywny. Najbardziej adekwatną karą w przypadku Pawła Chojeckiego była kara ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne. Sad orzekł ją w wymiarze 8 miesięcy, określając liczbę godzin w stosunku miesięcznym na 20. Zdaniem Sądu tak ukształtowana kara uświadomi oskarżonemu naganność jego postępowania, skłoni do refleksji i powinna powstrzymać go od ponownych naruszeń porządku prawnego. Ilość godzin pracy w stosunku miesięcznym nie jest na tyle duża by nie był on w stanie pogodzić jej ze swoją działalnością publicystyczną i jako pastora Kościoła. Nadto kara orzeczona względem Pawła

			Chojeckiego zdaniem Sądu winna być odebrana jako sprawiedliwa w odczuciu społecznym, dając innym członkom społeczeństwa jasny sygnał, że podobnej treści zachowania są odpowiednio karane. Spełni tym samym swoje cele w zakresie prewencji zarówno indywidualnej jak i generalnej.

5. INNE ROZSTRZYGNIĘCIA ZAWARTE W WYROKU

Oskarżony	*Punkt rozstrzygnięcia z wyroku*	*Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu*	*Przytoczyć okoliczności*
Nie dotyczy			

6. INNE ZAGADNIENIA

W tym miejscu sąd może odnieść się do innych kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a niewyjaśnionych w innych częściach uzasadnienia, w tym do wyjaśnienia, dlaczego nie zastosował określonej instytucji prawa karnego, zwłaszcza w przypadku wnioskowania orzeczenia takiej instytucji przez stronę

Prokurator wnosił o orzeczenie obowiązku przeproszenia pokrzywdzonych i powstrzymywania się od zamieszczania na kanałach publicystycznych treści, które godzą w dobra osób pokrzywdzonych.

W ocenie Sądu orzeczenie obowiązku przeproszenia pokrzywdzonych nie było zasadne w sytuacji, gdy ciągle trwa konflikt pomiędzy zwolennikami i przeciwnikami Pawła Chojeckiego i prezentowanych przez niego treści w jego programach. Nałożenie obowiązków jak we wniosku Prokuratora mogłoby odnieść skutek przeciwny do zamierzonego i tylko zaostrzyć toczący się spór. Z tych względów Sąd od powyższego rozstrzygnięcia odstąpił.

Z kolei oskarżyciel posiłkowy Radosław Petlewicz wnosił o orzeczenie od oskarżonego zadośćuczynienia w kwocie 50 000 złotych na rzecz Fundacji im. Ojca Damiana De Veuster w Warszawie. Zgodnie z art. 46 § 1 k.k. zadośćuczynienie można orzec jedynie na rzecz uprawnionego pokrzywdzonego, nie zaś na wskazaną przez niego fundację. Wniosek nie mógł być zatem uwzględniony. Przepis art. 47 k.k. pozwala na orzekanie nawiązki na rzecz odpowiednich fundacji, jednak katalog przestępstw za które jest to możliwe nie obejmuje tych, o które Paweł Chojecki został oskarżony i uznany winnym przedmiotowym wyrokiem. Z uwagi na powyższe także orzeczenie nawiązki na rzecz wskazanej przez oskarżyciela posiłkowego fundacji nie było możliwe.

7. KOSZTY PROCESU	
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	*Przytoczyć okoliczności*
II	Sąd zasądził od oskarżonego Pawła Chojeckiego kwotę 180 złotych tytułem opłaty. Wydatki związane z niniejszym postępowaniem wyniosły 20 989,97 złotych. Sąd obciążył nimi oskarżonego. Za takim rozstrzygnięciem przemawiała sytuacja materialna oskarżonego, podał on, iż osiąga miesięczne dochody rzędu 8000 złotych. Wskazane kwoty nie będą dla niego nadmiernym obciążeniem.

6. PODPIS
..... S.S.O. Andrzej Klimkowski